

Cenny skandynawski umiar

Styl skandynawski we wnętrzach od dekad cieszy się ogromnym powodzeniem i rozwija się w wielu kierunkach, obejmując aranżacje z elementami folkowymi, retro czy industrialnymi. Dzięki temu wpisują się w ten trend różne meble, nawet takie, które na pierwszy rzut oka wcale nie kojarzą się z designem dalekiej północy Europy.



„Skrojony na miarę” według indywidualnych potrzeb, praktyczny i przytulny – tak o stylu skandynawskim mówią i projektanci, i użytkownicy. Priorytetem aranżacyjnym dla zwolenników wnętrz „made in Skandynawia” jest wykreowanie cieplej, gościnnej atmosfery przy jednoczesnym w miarę powściągliwym doborze dodatków i elementów dekoracyjnych. Łatwo przesadzić – albo przeładować wnętrza niepotrzebnymi bibelotami i sprzętami, albo zamiast rodzinnego domu stworzyć zimne, zbyt minimalistyczne wnętrza. A w tym przypadku praktyczność i dekoracyjność powinny iść w parze, harmonijnie się uzupełniać i być wzajemnie uzasadnione.



W „skandynawskim” wystroju wnętrza bardzo dużo zależy od mebli, zwłaszcza tych, na których najczęściej skupia się uwaga mieszkańców i gości. Chodzi oczywiście o sofy i fotele. Meble wypoczynkowe zajmują sporo miejsca, dlatego mają znaczący wpływ na charakter aranżacji. Jakie one powinny być, aby wpisały się w styl skandynawski? Najczęściej powtarzanym określeniem mebli w tym stylu jest prostota. I to się zgadza, ale są granice tej prostoty. Wyznacza je z jednej strony minimalizm, a z drugiej – wygoda.

Zarówno sofy, jak i fotele, które sprawdzą się w tego typu aranżacji, powinny być wykonane z największą pieczołowitością, z wykorzystaniem naturalnych materiałów, takich jak drewno i tkaniny – np. filc, len, wełna i bawełna. Wysoka jakość wykonania sof MTI Furninova, jak na przykład „Chantal”, „Copenhagen”, „Revival LC” czy „Salma” i „Smile”, oraz ich design nawiązujący do swobody i przytulności, przekonują, że stanowią one doskonały wybór do wnętrza w stylu skandynawskim. Świetnie wkomponują się również fotele tej marki, m.in. te nawiązujące swoim charakterem do uszaków – „Cognac”, „Ellen”, „Evelyn” czy „Jolyn”. Jednak nie tylko tego typu modele nadają się do skandynawskich aranżacji. W zależności od pozostałych elementów we wnętrzu, świetnie sprawdzi się też inny design foteli i tapicerowanych krzeseł. Warto przyjrzeć się oryginalnemu wzornictwu modeli „Carmen”, „Dione”, „Layla”, „Olive”, „Oscar” czy „Palome”. To meble różnorodne stylistycznie, a jednak pasujące do wystroju rodem ze Szwecji czy Norwegii. Jedynym warunkiem jest właściwy dobór kolorystyki zarówno obicia, jak i podstawy – konstrukcji.



Pojęcie „styl skandynawski” jest dość pojemne i elastyczne. Ta sama zasada dotyczy mebli w takich aranżacjach. Wkomponują się w nie na pewno jasne, naturalne tapicerki, zarówno na wysokich toczonych drewnianych nóżkach, jak też o zabudowanej podstawie przykrytej tkaniną. Kształty raczej o miękkich i zaokrąglonych liniach, sugerujące swobodę i komfort. Sofy i fotele skromne ale wygodne – często wyposażone w poduchy, wałki i jaśki. Wkomponowane w przestronne, pełne światła i roślinności wnętrza, uzupełnione o niezbyt wiele – kilka, za to dobrze dobranych dekoracji – wpiszą się w klimat i będą współtworzyć skandynawski styl.

